GAZETA KRAKOWSKA

No. 64

We Srodę Dnia 8. Sierpnia 1804.

Z Wiednia d. 2. Sierpnia.

J. C. K. Mość raczył C K. jenerała mojora Fran. Nagy Felsö Cör przez wzgląd na iego wieleletnią służbę i w wielu razach okazaną odwagę, do godności barona z całem iego potomstwem i uwolnieniem od taxy nayłaskawiey wynieść.

Arcy Xżę Jmć Jan powrocił d. 27 Lipca w dobrym zdrowiu z swey włoskiey podroży do Schönbrunu. O iego podroży mamy ieszcze następuiące doniesienia:

Z Brixen d. 11 Lipca: Wczoray w południe oczekiwany tu był Arcy Xżę Jmć Jan; kapituła, szlachta, mieszczanie i woyskowość zebrały się na iego przyięcie. Lecz o godzinę drogi od Brixen wysiadł z powozu swego, wyszedł na gorę dla przypatrzenia się okolicom miasta. Około godziny 5 po południu przyszedł z winney gory niespodziewanie do Brixen.

Z Inspruka d. 19 Lipca: D. 17 t. m. po południu przybył tu Arcy Xżę Jmć Jan przy wystrzałach z armat. Przed tryumfalną bramą czekała na niego w paradzie mieyska milicya, za bramą mieyską gwardyi, a regiment Jordisa stał szeregiem od Neustatu aż do zamku. Na tryumfalney bramie znaydowały się dwa chory trębaczow i waltornistow. Professorowie i stany kraiowe wyiechały na przeciwko Arcy Xcia Jmc. Przy zamku czekali na niego szlachta, duchowieństwo i magistrat. W wieczor było miasto z różnemi na iego pochwałę napisami oświecone. Arcy Xżę Jmć przechodził się z Arcy Xżną Elżbietą po wszystkich głownych ulicach. Wczoray odwiedził szkołę głowną, koszary, woyskowy szpital, strzelnice &c. Strzelał do tarczy, a w wieczor udał się na bal do redutowey sali, gdzie zgromadziła się liczna szlachta. Dziś wyiechał Arcy Xżę Jmć przez Kematen do Zierle i Szarnic.

Z Nagybania (w Szatmarskim kommitacie) piszą pod d. 6 Lipca: — Na d. 3 t. m. spotkało nasze miasto godne politowania nieszczęście. Bez pokazania się wielkich chmur zaczęło po południu o godzinie 2 gwałtownie grzmieć. Nie wyszło 3 kwadransy zwiększyły się błyskawica i grzmot; wzniosły się czarne chmury z gwałtownym wiatrem, na koniec opuścił się deszcz z gradem w wielkości 4 do 7 łotow, ktory przez kwadrans padał. Grad potłukł wiele okien, wicher poobalał mury, pozrywał dachy, w ogrodach drzewa z korzeniami powyrywał i ogrodowizny zniszczył. Po łąkach stłukł grad do szczętu trawę, a winnice tak dalece zniszczył, że

zaledwo w 3 latach powstaną. Ogółem można rachować szkody do 200,000 ryń.

Z Paryża d. 20. Lipca.

Pomiędzy członkami honorowey legii, które spod czas uroczystości 14 Lipca otrzymały krzyże, znaydowało się dwoch woiownikow oślepłych w Egipcie. Przyprowadzono ich do tronu, nowy monarcha sam im przypiął krzyżyki. Wszystkim innem dawał ie do rąk, a służący dworski podawał każdemu u podnożka tronu po 2 szpilki dla ich przypięcia. Monarcha i monarchini pozyskali w tym dniu, iak ieden tuteyszy dziennik wyraża, wszystkich serca. On sam przyymował od wszystkich prozby, a kiedy widział u kogo papier w ręce, a nie mogł się przez natłok do niego przedrzyć, zwrocił sam ku niemu konia i odebrał pismo. Sama zaś podług świadectwa wszystkich była obrazem łagodności, dobroci i uprzeymości.

W czasie rozdawania krzyżow zbliżył się ieden bliznami okryty officyer do tronu dla odebrania krzyża, chociaż nie był członkiem legii. Wyznał to sam; ale monarcha postrzegłszy iego rany, rzekł iż nie potrzebuie innego świadectwa i dał mu krzyż.

Dzisieyszy Monitor umieszcza mowę, ktorą W. kanclerz legii P. Lacepede miał w kościele inwalidow d. 15 t. m. przy wykonywaniu przysięgi przez członki honorowey legii "Gdzież (rzekł między innem) wykonacie przysięgę? Oto w tym mieyscu, w którym spoczywaią popioły Turenna; bohatyr dał tu bohatyrowi schronienie. Mury tey świątyni są okryte znakami waszego zwycięztwa. Tu niezliczone chorągwie, wasz tryumf okazuiące, ocieniaią siwy włos i rany walecznych towarzyszow waszego zwycięztwa, &c.„

Nie podobną iest rzeczą, mowi pod dniem dzisieyszym *Dziennik Sporow* wspomnieć sobie o uroczystości *Czternastego Lipca* bez zwrocenia myśli swoich na rzeczy przeszłe i bez dziękczynienia Opatrzności, że nas szczęśliwie doprowadziła do celu do którego w roku 1789 chcieliśmy trafić, a za który przeyść przymusiły nas moc okoliczności, i zbieg nadzwyczaynych wypadków. W tey bowiem epoce szukaliśmy kształtu rządu pod którym wszyscy obywatele byliby równemi w prawie, a któryby zapewniał bespieczeństwo wolności powszechney; chcieliśmy wypędzić z ziemi francuzkiey ślady hańbiące feodalności w prowadzone i wykonywane przez ambicyą i despotyzm nad niewiadomością i słabością ludu; dopominaliśmy się głośno wolności sumienia bez którey nie masz oyczyzny. Dzisiay używamy tego wszystkiego, czegośmy na ten czas żądali. Intollerancya polityczna i regiliyna iest na zawsze wygnana z ziemi francuzkiey, i każdy obywatel iakiegokolwiek bądź maiątku i stanu, może za pomocą swoich talentow otrzymać naywyższe urzędy. — W obrządku niedzielnieyszym żołnierz pozbawiony nogi i marszałek Francyi odbierali razem i z iedney ręki znak dostoyności za którą zasłużyli; a ta poruszaiąca scena, która nayzimnieysze nawet potrafiła wzruszyć serca, iest nowym dowodem żeśmy trafili do prawdziwych zasad 1789 roku. Honor u narodu czułego iest może naydzielnieyszym ze wszystkich bodźcow, a dla Francuzow iest potrzebą bez którey obeyśdź się nie mogą. Honor iest tym świętym ogniem, któremu wygasnąć nigdy pozwalać nie należy; a wystawiaiąc talentom i cnotom widok zaszczytu na który zasłużyć mogą, lud Francuzki utrzyma pomiędzy narodami poważanie iakie mu iego zwycięztwa ziednały. Ale nietylko otrzymaliśmy to czegośmy w roku 1789 żądali: Francya uważana iak ciało polityczne nabyła procz tego istotnych korzyści. Swietne zwyzwycięztwa, których pamięć napełniać bę-

dzie w czasie radością i zapałem naszą szczęśliwą potomność, postawiły nas w rzędzie i umieściły na stopniu iaki trzymać powinniśmy pomiędzy narodami; sama natura położyła granice, które nas od naszych oddzielaią sąsiadow; Francya nie może odtąd myślić o powiększeniu się i rozszerzeniu swych granic, nie potrzebuie więcey tylko sławy i szczęścia, będzie miała tak iedno, iak i drugie pod panowaniem Bohatyra, który tyle przyłożył się do iey zwycięztw i upokorzenia iey nieprzyiacioł.,,

Jubiler, który robił krzyże rozdawane w czasie powyższey uroczystości, odebrał zlecenie zrobienia ich ieszcze 3000 do 20 Termidora. Te zdaią się bydź przeznaczone dla członkow ligii po departamentach.

Rękodzielnie lyońskie są teraz nadzwyczay zatrudnione robieniem rozmaitych bogatych materyy.

Zapewniaią, że złodziey, który wykradł z narodowey biblioteki szacowny kamień z obliczem Augusta, w Hollandyi przytrzymany został nim ieszcze kradzież sprzedał.

Większa część departamentu wyższey Garony blisko na 10 mil zniszczoną przez grad została.

Radca stanu Regnault St. Angely wykonał przysięgę na rządowego instygatora przy naywyższym sądzie. Nie traci iednak przez to urzędu radcy stanu.

Ponieważ radca stanu Portalis otrzymał teraz tytuł ministra do interessow religiynych, nie zależy przeto więcey od ministra wewnętrznego.

Minister maryuarki wydał do morskich prefektow okolnik, w którym wyraża: Ponieważ wybrani iuż są popisowi maytkowie, a nie wszystkie ieszcze okręty są niemi osadzone, zatem nakazuie się, aby na ich mieysce brano żołnierzy do okrętow. Dla wyciągnienia zaś ile możności pożytkow z takowego środka, będą odtąd aż do 13 roku rozdawane co miesiąc nadgrody od 3. 4 do 8 fr. tym żołnierzom, którzy naywiększą okazą zręczność w kierowaniu okrętem, robieniu wiosłami, dawaniu z armat ognia, pływaniu i t. d.

Onegday po południu wyiechał Bonaparte podług Monitora z St. Cloud. Celem iego podroży ma bydź zwiedzenie różnych obozow. Naypierwey ma się do Boulogne udadź.

Hiszpański ambassador, admirał Gravina, oddał na ostatniey audyencyi dyplomatyczney list zaufalny nietylko iako hiszpański, ale też iako etruski ambassador.

Kardynał Kaprara otrzymał także krzyż honorowey legii. Jest on pierwszym z cudzoziemcow, który do niey przyiętem został. Wszyscy prezydenci paryzcy są także iey członkami mianowani.

Siłę naszey w Brest floty podaią teraz do 27 liniiowych okrętow, 11 fregat i wielu małych woiennych statkow. W Rocheforcie znayduie się 5 i tyleż w Ferrolu liniiowych okrętow. Cała ta siła ma bydź przeznaczona z znaczną liczbą woyska pod ienerałem Augereau do wylądowania do Anglii.

Nasz ambassador w Hadze P. Semonwille, iest senatorem mianowany.

Arcy kanclerz i arcypodskarbi, prezydenci senatu i ciała prawodawczego przyięli z zapałem podany im od podprefekta w Kambray proiekt, aby nieśmiertelnemu Fenelonowi wystawiony był pomnik, i będą go przyzwoicie wspierać.

Z Madrytu donoszą, że P. Zea uczeń sławnego botanika Mutis, mianowany został dyrektorem królewskiego roślinnego ogrodu w Madrycie na mieyscu zmarłego Cavanilles.

W Akwisgranie co 7 lat będą pokazy-

)2(

wane ludowi wielkie w tamteyszym katedralnym kościele będące reliquiie od 10 do 24 Lipca.

Minister policyyny Fouché przy obięciu na nowo swego urzędu wydał okolnik do prefektow, w którym wyraża na końcu: " Musicie stosownie do naywyższego rozkazu wykonywać czuyną, obszerną i roztropną policyą. Ta nie powinna bydź kłotliwa, ani przykra. Policya iest nietylko rękoymiią osobistego bezpieczeństwa, ale nawet powinna bydź naylepszą rękoymiią obywatelskiey wolności.„

X. Pradt, wnuk zmarłego kardynała La Rochefoucault, bywszego członka konstytucyynego zgromadzenia i autora wielu pism, został iałmużnikiem mianowany.

Armatna szalupa Dedaigneuse pod dowodztwem porucznika Proteau, stoczyła podług Monitora d. 5 Lipca na wysokości Arcachon 5 kwandransową walkę z angielskim kutrem o 12 armatach, który uszkodziwszy znacznie przymusiła do ucieczki. Winien iedynie swoy ratunek okolliczności, że porucznik Proteau nie chciał na moment odstąpić swego konwoiu. Dedaigneuse nie miała tylko 3 ludzi rannych.

W kartonowey fabryce Ebengresza w St. Denis pracuie od roku ieden młody człowiek, który od początku woyny służył za ochotnika, a od półtora roku oddalił się od woyska. Młodzian ten oswobodził w czasie woyny 3 swoich kolegow, zabranych w niewolą przez 20 nieprzyiacielskich żołnierzy i wszystkich tych 20 żołnierzy w niewolą poiął. Nigdy o tem bohatyrstwie nie wspomniał, a podobno o nim i zapomniał, gdy w przeszłem tygodniu odebrał list od półkownika bywszego swego korpusu, który mu donosi, iż kompania, w którey dawniey zostawał, na zapytanie kogo z pomiędzy siebie godnym bydź sądzi do umieszczenia w honorowey legii, iednomyślnie iego naygodnieyszym proponowała. Jakoż w ostatnią sobotę otrzymał wezwanie od kanclerza Laccpede, aby się nazaiutrz stawił do domu inwalidow, gdzie otrzymał sprawiedliwie zasłużoną gwiazdę.

P. Estede, jeneralny podskarbi koronny, iest także mianowany podskarbiem pierwszey kohorty honorowey legii.

Przeszło od miesiąca włożone embargo na wszystkie neutralne statki w portach począwszy od St. Malo aż do Flesingi. Wniyśdź tam mogą, ale wyyśdź im nie pozwalaią.

Z Petersburga d. 10. Lipca.

Wyszło tu powszechne urządzenie, według którego maią bydź w Rossyi przyymowani naprzyszłośc osadnicy.

1. Zagraniczni osadnicy maią osiadać w Noworossyi. (Gubernie Chersonu, Tauryki i Jekaterynosławu składaią Noworossyą, która rozciąga się od Dniepru aż do czarnego i azowskiego morza.)
2. Nowi osadnicy maią się tylko z użytecznych ludzi dla tamteyszych okolic składać, to iest: dobrych rolnikow, ludzi znaiących się na rozkrzewieniu wina, morwow i innych użytecznych roślin, lub na hodowaniu bydła, a osobliwie na utrzymywaniu i rozmnożeniu dobrego gatunku owiec, i ogołem mogących wydoskonalić gospodarstwo wieyskie. Rzemieślnikow wieyskich, iako to cieślow, kowalow, garcarzow, młynarzow, tkaczow, murarzow, i innych tego gatunku rzemieślnikow. Więcey atoli nad potrzebę utrzymania się po wsiach artystow i rzemieślnikow nie maią bydź za osadnikow przyymowani; bo lubo w południowych prowincyach zbywa po miastach na rzemieślnikach, wszelako tamteysza ludność nie dozwala ieszcze wiele ich przyymować, a osobliwie iednego rzemiosła.

3. Ponieważ postanowione iest, iż żadne namowne sposoby nie będą używane względem osadnikow, przeto każdy cudzoziemiec, chcący w Rossyi osiąśdź, ma się do nayblizszego J. Imp. Mci ministra, rezydenta lub konsula udać. Ten zainformowawszy się o iego okolicznosciach, i ile możności o iego postępowaniu, wyda mu paszport, za którym bez przeszkody będzie do kraiu wpuszczony.

4. Każdy z takowych cudzoziemcow ma przynieśc ministrowi &c. J. J. Mci zaświadczenie od magistratu lub od gromady, gdzie dotąd mieszkał, iako iest dobry gospodarz, i rząd kraiowy nie ma do niego żadney pretensyi. Bez takowego świadectwa nikt nie ma bydź przyiętym.

5. Jeżeli kilka familiy umowią się udać razem do Rossyi, tedy mogą iednę lub więcey z pomiędzy siebie wybrać osob, wysłać ie przodem dla zobaczenia i obeznania się z okolicami, w których maią osiąśdź.

6. Ministrowie &c. J. J. Mci nie maią nikogo zakładać pieniądzmi, owszem

7. Powinni się świadectwami przekonać, że każdy z głaszaiących się do nich osadnikow, posiada maiątku przynaymniey 300 ryń. iuż w gotowych pieniądzach, iuż w towarach i że te z sobą bierze. Nie mogący podobnego okazać maiątku, nie maią bydź przyięte ni, ponieważ doświadczenie nauczyło, że osadnicy nie maiący żadnego maiątku, bardzo mało, albo wcale nie są użyteczoemi.

8. Ministrowie &c. J. J. Mci maią i na to mieć wzgląd, aby osadnicy życzący się tu przenieść, liczne mieli familiie. Bezżenni nie maią wcale bydź przyymowanemi, chybaby się przywiązali do którey familii i z nią razem gospodarować chcieli.

9. Ponieważ z dwoyga ludzi złożoney familii trudno przychodzi utrzymywać i wydoskonalić gospodarstwa, zwłaszcza kiedy nie iest w stanie utrzymywać parobkow, czego mamy iuż wielorakie na osadnikach w Rossyi przykłady, zatem lepiey, żeby tu podobne familiie nie przybywały, zwłaszcza kiedy nie są dobrze maiętne.

10. Wszystkim cudzoziemcom, którzyby w powyższym sposobie chcieli się do Rossyi przenieść, maią bydź takie same korzyści zapewnione, iakie są dla osiadłych w okolicach Noworossyi osadnikow oznaczone to iest: 1) wolność religii; 2) uwolnienie od podatkow i wszystkich ciężarow na 10 lat; 3) po upłynieniu tych 10 lat, płacić będą przez pierwsze 10 lat za każdą dessatinę gruntu po 15 do 20 kopiiek koronie czynszu; daley tyle ile inni poddani; 4) uwolnienie od cywilney i woyskowey służby; 5 6) wszystkim osadnikom dane będzie na każdą familiią po 60 dessatin gruntu bezpłatnie; 7) od dnia przybycia osadnikow na granicę państwa odbierać będą codziennie po 10 kopiiek strawnego dla każdego dorosłego człowieka, a po 6 kopiiek dla dziecięcia, poki nie staną na mieyscu swego przeznaczenia; 8) po przybyciu na mieysce osady odbierać będą aż do pierwszych zbiorow z swoiey własności codziennie po 5 do 10 kopiiek strawnego na każdą głowę; 9) zakład na wystawienie domu, zakupienie bydła &c. oznaczony iest na każdą familiią do 300 rubli; 10) wszystkie rzeczy osadnikow nie podpadaią na granicach żadney opłacie celney; 11) każdy osadnik może zakładać fabryki, i rzemiosło swoie odbywać; 12) wszyscy cudzoziemcy w Noworossyiskich guberniiach, mogą zakupować grunta i te własnością posiadać, &c.

11. Osadnicy w dobrach koronnych osiadaią-

cy, będą podlegać oddzielney dyrekcy pod nazwiskiem opiekuńczey kancelaryi, która także mieć będzie o nich ſtaranność.

12. Jeżeliby, który osadnik pokazał ſię względem rządowey zwierzchności nieposłusznym i przeciwnym lub iakowe zdrożności popełnił, tedy po odebraniu należytości rządowey ma bydź zaraz za granicę wyprowadzony.

Z Hagi dnia 24. Lipca.

Francuzki ambaſſador P. Semonwille przy oddaniu nowego zaufalnego liſtu, uczyni tu uroczyſty wiazd, tak iak działo się w podobnych przypadkach za czasow ſtathudera, Króla Wilhelma III. to ieſt: uda się zrana do Delft, gdzie po niego i iego orszak zaiadą karety ſtanu naszego rządu. Dla niego 8 konna, a dla iego orszaku 6 konne karety są przeznaczone. Liberye tak naszego prezydenta dyrektoryatu, iako też iego będą z narodowych kolorow. Oddanie zaufalnego listu nastąpi w rządowym pałacu, i publiczność za biletami wniyście tam mieć będzie.

W hollenderskich miastach, z których wyruszyły woyska do obozu pod Zeyst, czyni teraz narodowa gwardya służbę.

Papiery rządowe do zapłacenia po pokoiu podniosły się do 54 za sto.

Z Zante (Rzpltey 7 wysp) d. 10. Czerw:

Trzęsienia ziemi w tym roku są tu bardzo częste. Santa Maura (dawniey Lencadia) i Zante zdaią się naybardziey im podlegać, osobliwie też ostatnia, ponieważ żywice ustawicznie płyną i wstrząśnienia zawsze perpendykularnie następuią. Z d. 7 na 8 o północy było naymocnieysze. Przy cieple, aż do uduszenia bez naymnieyszego powiewu, słyszeć się dało poprzednicze 2 sekundy trwaiące mocne podziemne warczenie, potem nastąpiło uboczne mocne wstrząśnienie; domy się chwiały, stragarze i powały trzaskały; za drugim wstrząśnieniem tak mocno zachwiały się domy, że dachowki i wapno opadały, zamki i okna się otwierały, dzwony dzwoniły, a w izbach zaledwo na nogach utrzymać się można było. Strach trwał przez 30 do 40 sekund; mocne wstrząśnienie zamieniało się zwolna w lekkie poruszenie. Po 3 godzinach nastąpiło znowu dosyć mocne trzęsienie, ale nie tak długo trwaiące iak poprzedzaiące. Nie mowią tu wcale o trzęsieniu, ieżeli nie iest dotykaiące, ponieważ często się zdarza. (W przeciągu 5 kwartałow uczuliśmy tu przeszło 100 wstrząśnień, z których iednak 4 lub 5 naymocnieysze były.) Tą razą iednak powszechny sprawiło ſtrach, ponieważ przypominało okropne trzęſienie przed 13 laty, które groziło zapadnieniem całey wyspy, poobalało twierdze, wiele domow i wiele ludzi o życie przyprawiło. Tą razą oprocz porysowanych murow, obalenia tu i owdzie ścian i kominow, nie zoſtawiło przecie większych śladow. Przez dwa następne dni przy powiększaiących ſię upałach dały ſię czuć lekkie trzęſienia od 6 do 10 sekund. Podrożny, który dziś z Patraſſo w Morei powrocił, nie może dosyć opisać tego zdarzenia natury. Przybył dnia 7 w wieczor do Patraſſo, o 100 włoskich mil ſtąd odległego, i zoſtał ſię przez noc na okręcie. O pół nocy naſtąpiło trzęſienie, którego okropnych skutkow nie może określić. O 1000 krokow od Patraſſo ſtał iego okręt na kotwicy. Niesłychane warczenie było poprzednikiem trzęſienia. Łoskot walących ſię w pobliskości miaſta domow, zburzenie natury, krzyk mieszkańcow, iako też gwałtowne działanie wody na okręt, które zdawało ſię, że go na kawałki rozznieſie, wszyſtko to ſtrach pomnażało. Wiele ludzi utraciło życie, a nie mało ieſt pokaleczonych. Wſie nad brzegami tey wyspy głęboko w kray są bardzo poniszczone, i nie wiemy ieszcze, iak daleko

się to spustoszenie rozciąga. Właściwe trzęsienie zaczęło się około Patrasso, a to cośmy tu czuli, było iuż tylko ciągiem iego.

Od Menu d. 21. *Lipca.*

D. 15 t. m. miał francuzki poseł P. Didelot uroczystą audyencyą u Elektora Wirtemberskiego, pod czas którey oddał mu nowy list zaufalny. D. 17 miał także audyencyą u Elektorowy. Elektor Jmć ziechał niespodzianie do Stuttgardu dla dania tey audyencyi, i zaraz po obiedzie ztamtąd wyiechał.

D. 16 Xżę następca Hessendarmstadt odprawił uroczysty wiazd do Darmstadtu z swoią młodą małżonką, Xżniczką Badeńską. Na ich wiazd wystawiono tryumfalną bramę, w wieczor było miasto oświecone, &c.

Arcy Xiążę Antoni, teraźnieyszy W. Mistrz zakonu niemieckiego, mianował posłem swoim przy seymie rzeskim barona Rabenau.

Z Moguncyi piszą, że winne latorośle uginaią się w tameyszych okolicach pod winogronami. Jedna tylko gora Rüdesheim nie obiecuie obficie wina.

Ponieważ włoskie porty nie są od Anglikow blogowane, i bardzo wiele przybywa tam osadowych towarow; zatem Szwaycarya, południowe Niemcy &c. są obficie temi i innemi z Włoch opatrywane.

Z Berna d. 13. *Lipca.*

Landman helwecki wyrokiem swoim pod d. 4 Lipca wydanym ninieysze posiedzenia seymu do czasu nieograniczonego przedłużył.

Urządzenie woyskowe iest iuż ostatecznie ukończone. Głowny sztab woyska związkowego będzie mianowany przed rozeyściem się seymu. Seym postanowił, że będzie adiutant major przy landmanie; nim ma bydź mianowany iak zapewniaią, Półkownik Huser z Glaris. Ma bydź ułożona Xięga praw kryminalnych dla wszystkich woysk helweckich. Landmanowi przedmiot ten zlecono; skutek pracy iego w tey mierze ma bydź posłany do różnych kantonow, a potym podany seymowi.

Na posiedzeniu seymu d. 9 t. m. kommissya do którey odesłano memoryał Nuncyusza Apostolskiego względem klasztorow, zdawała swoy rapport. Mniemaniem większości członkow tey kommissyi było, że należy przywrocić klasztorom wolne rozrządzanie swemi własnościami, tudziesz dadź zupełne pozwolenie przyymowania nowicyuszow. W tey okoliczności długie i żywe zaszły spory, deputowani kantonow S. Galla, argowiyskiego, turgowiyskiego i tessinskiego mowili przeciw mniemaniu większości, deputowani kantonow protestanckich byli pośrednikami i zalecali zgodę. Nakoniec na wniesienie landmana roztrząsanie tego przedmiotu przerwanym zostało, i seym przydał do kommissyi dwoch członkow z kantonow protestanckich dla doskonalszego roztrząśnienia i rozważenia tego przedmiotu. — Dnia 10 seym zatrudniał się także biskupstwami Szwaycaryi, lecz nic w tym względzie nie postanowił, ponieważ wielka różność zdań zachodziła. Seym potwierdził wyrok w roku zeszłym zapadły względem naturalizacyi cudzoziemcow w Szwaycaryi.

Mała rada kantonu S. Galla wydała nowe napomnienia względem emigracyi do Krymu. Z tego pisma pokazuie się że 137 osób z kantonu S. Galla chcące emigrować odesłane zostały z Konstancyi, i że im towarzyszyło 587 osób z Gryzonii, które podobnież odesłanemi zostały.

Z Strazburga d. 18. *Lipca.*

Ostatniey niedzieli w wieczor przybył tu pierwszy powoz prędkopęd (Velocifere) z Paryża, skąd w piątek z rana wyiechał; wczoray nadbiegł drugi i przywiozł część deputa-

cyi, która była wysłana do Paryża dla powinszowania Bonapartemu nowey dostoyności. Ta deputacya przypuszczona była przed Bonapartego d. 8 b. m. który ią bardzo uprzeymie przyiął i pomiędzy innym powiedział iey: " Że dobre chęci i poświęcenie się mieszkańcow niższego Renu od dawna było mu znane; że zawsze dostarczali wielką liczbę ludzi młodych do woyska, że nie zapomniał o ich postępowaniu w Khel; że ten departament w czasach ciężkich często dawał znaczne pomoce woysku; że mieszkańcy iego z powodu zaszłych ostatnich wypadkow dali nowe dowody swoich naylepszych skłonności, i że zawsze z ukontentowaniem widzieć się będzie pomiędzy niemi. Bonaparte kazał sobie potem przedstawic każdego w szczególności deputowanego, do każdego mowił i rozmawiał z niemi szczególniey względem wywozu zboża. Mowa deputacyi, lista iey członkow, tudzież list rady municypalney miasta Strazburga, w którym ofiaruie Bonapartemu pałac aby służył za ieden z czterech uchwałą senatu wyznaczonych, oddane zostały odbywaiącemu służbe pod ten czas prefektowi pałacu.

Trzey prezydenci konsystorzow jeneralnych protestanckich w Strazburgu PP. Kern, Pietsch i Jakobi członkami legii honorowey mianowani zostali. P. Koch trybun i professor naszey akademii został także członkiem tey legii.

Z Medyolanu d. 10. Lipca.

Od niejakiego czasu zagęściły się choroby pomiędzy żołnierzami legii włoskiey stoiącey załogą na wyspie Elbie. Nasz rząd wyrobił u rządu francuzkiego, że ta legiia opuści wyspę Elbę i przeniesioną zostanie wewnątrz Rzpltey.

P. Ajacque gotuie iuż od 5 miesięcy balon bardzo obszerny, i w krotce go iuż ukończyć spodziewa się, a pamięć nieszczęść iakich doświadczył P. Zambeccari z Bononii nie niszczy w nim ochoty odprawienia nad powietrzney podroży.

Z Berlina d. 21. Lipca.

Do tuteyszego francuzkiego posła Laforesta przybył w tych dniach z Paryża goniec. D. 19 był u gabinetowego ministra hrabi Haugwitza.

W szkole głowney halskiey zapisało się na publiczne lekcye od 1 Lipca 1803 do tegoż dnia 1804 roku 454 uczniow. Król Jmć powiększył dochody tey szkoły 15,000 tal. rocznie.

Z Hanoweru d. 21. Lipca.

Na odkrycie autora paszkwilu, pod tytułem: Hanower, *iakim był, iest i będzie*, wyznaczono iak mowią 200 tal. nadgrody.

Marszałek Bernadotte wyieżdża na kilka dni do Harze dla zobaczenia tamteyszych kopalni &c.

Hrabi Bentheim-Steinfurt wydano z tuteyszych archiwow papiery ściągaiące się do zastawu hrabstwa Bentheim, które iuż w posiadłość odebrał.

Rozmaite Wiadomości.

W rozwalinach Tessaloniki wykopano następuiące ważne dla badaczow starożytności przedmioty: 1 Popiersia Arystotelesa i Anakreonta; 2 posąg Cerery; 3 pomnik 16 geometrycznych stóp maiący głębokości z pieniądzem Lysymacha, i kilka marmurowych słupcow.

Muzeum Napoleońskie nabyło wykopaną niedawno w okolicach Rzymu brązową głowę Cesarza Wespazyana. Wyrobiona ma bydź przedziwnie. Nabycie to tem iest ważnieysze, że oblicze Wespazyana iest bardzo rzadkie.

D O D A T E K

D O Nro. 64.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 8. Sierpnia 1804.

Dalszy ciąg O Indostanie, wypis z dzieła majora James Rennella.

Feroz III. zostawszy iego następcą w roku 1351 zatrudnił się bardziey wewnętrznem urządzeniem, niżeli dalekiemi wyprawami. Przez 37 lat panowania, zaięty był naprawą dróg i kanałow, a szczególniey wydoskonaleniem rolnictwa.

W roku 1357 Mogolowie wtargnęli do iego kraiu, a w czasie małoletności nastąpioney po iego śmierci, przedsięwzięli ważnieyszą wyprawę pod dowodztwem Tamerlana. Woyna domowa przez kilka lat trwaiąca, przygotowała państwo do obcego iarzma, gdy Tamerlan zawoiowawszy Tartaryą i całą Azyą zachodnią, obrocił swoy oreż w roku 1398 przeciwko Indostanowi, rokiem wprzod polecił swemu wnukowi Peer Mahometowi podbicie Paniaba i Moutanu. W Październiku przeszedł osobiście rzękę Indus, i złączywszy się z woyskiem swoiego wnuka, poszedł do Delhi, które bez odporu otworzyło mu swoie bramy. Ten potwor, który przez niezliczone mordy z iego rozkazu wykonane, zasłużył na imie monarchy pustoszyciela, Piętnaście tylko dni zabawił się w Delhi. Zaiąwszy twierdzę, która w poprzedzaiącem wtargnieniu oparła się Tatarom, przybył do mieysca, gdzie Ganges z gór wypływa. Zamiarem iego było wyrznąć licznych Indyanow, zbieraiących się tam dla swoiego nabożeństwa, co mu się poczęści udało. Rozciągnął swoie łotrowstwa aż do gór Kaszemiry. W pięciu miesiącach przeprawił się dwa razy przez rzekę Indus. Obrał on lepiey niżeli Alexander sposobną porę do takiey wyprawy, gdyż krol macedoński znaydował się pod czas pory dżdżystey na płaszczyznach Panjab. Tamerlan był raczey burzycielem niżeli zdobywcą; nie przerwał on porządku następstwa w Indostanie, i zostawił Mahmoda na tronie. Zachował tylko dla siebie Panjab, który wkrótce wydarty był iego następcom. Obracał w ten czas swoie zamiary na państwo tureckie, a zaniedbywał Indyi, nie obiecuiącey mu tak obfitego laurow plonu. Za iego życia, które skończyło się w r. 1405 modlono się za niego w meczetach Indostanu, i wybiiano pieniądze z iego wyobrażeniem.

Dzieiopisowie Ferishta i Scherefeddin nie wspominaią, ażeby ten xiążę wyprowadził znaczne z Indostanu skarby, lecz bogactwa, które Nadir-Schah stamtąd pozabierał, przechodzą wszelkie wyobrażenia o zwyczaynem zgromadzaniu bogactw. Nie można temu naznaczyć inney przyczyny, tylko niezmierne pomnożenie drogich kruszczow, przez wynalezienie Ameryki.

Jeżeli zamieszanie panowało w Indostanie przed wtargnieniem Tamerlana, kray ten i po ustąpieniu tego naiezdnika, większey spokoyności nie doznał. Dynastya Patanow zaczęta od Cuttuba w roku 1205 skończyła się na osobie Mahmoda, w roku 1413. Jeden Seid, to iest człowiek z pokolenia proroka, nastąpił po Mahmodzie pod nazwiskiem Chizera. Potomek iego utracił koronę w roku 1450. Balloli opanował tron po ustąpieniu Alli II. Indostan podzielił się na osobne wielkorządztwa. Król Delhi został tylko przy cieniu swoiey władzy, a krol Allahabat mieszkaiący w Gi-

ompour, ftał się naypotężnieyszym w tych krai ich. Syn Belloli odzyskawszy wielką część władzy cesarzow, uczynił Agrę ftolicą państwa w roku 1501. Pod iego to panowaniem Portugalczykowie wynaleźli przeyście około przylądka Dobrey nadziei; lecz ponieważ ich związki w Indyi nie rozciągały się daley iak do brzegow, przeto nie wiele miały wpływu do hiftoryi Indoftanu. Kray ten wpadł znowu zamieszanie w roku 1516, a nieład przygotował nowe zdobycze dla sułtana Baber, potomka Tamerlana i Gengiskana.

Wydarli mu Uzbekowie kray leżący między Indem i Samarkandą. Chcąc sobie nadgrodzić tę ftratę, przedsięwziął doświadczyć szczęścia na Indoftanie. Wyszedł z Kabul na pierwszą wyprawę w roku 1518. W piątey dopiero kampanii roku 1525 zniosł woysko cesarza Delhi i położył koniec dynaftyi Lodi. Syn iego Humaioon naftąpił po nim w roku 1530. Krótkie panowanie Babera nie pozwoliło mu zniszczyć wszyftkich nasion rokoszu. Sheerkan podniosłszy bunt zrzucił z tronu Humaioona w roku 1541. Ten cnotliwy xiążę uftąpił nayprzód do Agimery, a potem do Persyi.

(Reszta potem.)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 7. Sierpnia 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	20	do	27.
— Zyta		20	—	23.
— Jęczmienia		14	—	18.
— Owsa		11	—	13.
— Grochu		14	—	18.
— Kaszy iaglaney		32	—	40.

W Wiedniu d. 28. Lipca.

Meca wynosząca 21 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	25	do	30.
— Zyta		18	—	20.
— Jeczmienia		11	—	13.
— Owsa		7	—	9.

W Brynie d. 27. Lipca.

Meca Pszenicy	zł. pol.	23	do	27.
— Zyta		16	—	19.
— Jęczmienia		10	—	12.
— Owsa		8	—	9.
— Prosa		14	—	17.

W Gdansku d. 21. Lipca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szeflow.).

— Pszenica	zł. pol.	10	do	12½.
— Zyto		8	—	9.
— Jęczmień		5½	—	7.
— Owies		5½	—	6½

DONIESIENIA.

Magiftrat Miafta C. K. Głownego Krakowa niniey szym powszechnie uwiadomia, że na dniu 17 Sierpnia t. b. po południu o godzinie 3ciey licytacya do liwerowania na bliśko nadchodzącą zimę potrzebnego, dla Magiftratu twardego i miętkiego drzewa, odbywać się będzie; liwerunku tego życzący sobie, maią o ftosownych dosyć zyskownych kondycyach, u tuteyszego expedytora wywiedzieć się.

Drdacki.

Gollmayer. *Z Rady Magiftratu C. K. Miafta Stołecznego Krakowa.*

Dnia 4. Sierpnia 1804.

Hohn.

Przez Magiftrat Miafta Wolnego C. K. Cyrkularnego Radom w Galicyi Zachodniey, do powszechney wiadomości podaie się, iż dnia 27 Sierpnia r. b. w Kancellaryi tuteyszego Magiftratu, Propinacya mieyska Radomska, w samem Mieście i Przedmieściach iego, oraz we Wsiach do Miafta tego [illegible]żących, iako to Gołębiowie, w Woli Gołębiowskiey, Dzierzkowie, Zamłyniu, do [illegible]rey Propinacyi należą Karczmy Lipnia, Młodzianow, i Praga zwane, na trzy posobie lata puszczona będzie, zaczynaiac zaraz od 1 Liftopada r. 1804.

Prætium fisci rocznie zł. ryn. 5310 ogłasza się. — Chcący licytować ma w 11tą część prætium fisci przygotować się.

Naywyższa summa z licytacyi wyniknąć maiąca 4ma ratami z gory płaconą będzie do kassy mieyskiey.

Do tey propinacyi ieft Browar z kotłem miedzianem i kisztokiem, Gorzelnia o wielkim garcu wężowem, z sześćma 3ch rulniemi alembikami i innemi naczyniami.

Dla niewiadomych o położeniu miafta Radomia, podaie się i to, iż miafto Radom ieft położone na gościńcu wielkim, przez Lublin, Puławy, z Krasno-Rossyi w Prussy idącym, i innych iako to z Krakowa, w cyrkuł Siedlecki, i Radzyński; ieft także położone to miafto między ftaffami, i nad rzeką Mliczna zwaney, w odległości od miafta Kozienic nad Wisłą mil 5 od

granicy Pruskiey czyli do rzeki spławney Pilica mil 5 od Puław mil &c. 8. — Nareszcie Iż w Mieście tem Radomiu iest urząd C. K. cyrkularny, z Radomskiego i Sandomirskiego złożony. Oraz Znayduie się sztab regimentu 4 hussarow Xcia Hessen Homburg.

Co wszystko może pobudzic do licytowania, zwłaszcza że inne warunki licytacyi są bardzo łagodne.

Miasto Radom życzy sobie także aby rzeznikow Chrześcian, do miasta tuteyszego przybyło (maią iednak w attestata przysposobic się) którem zakład dany będzie, oraz mieszkanie frey na rok i iadka rzeżnicka.

Działo się w Radomiu w czasie sessyi Magistratu. Dnia 8 Czerwca 1804.

Jan Musewski, prezydent.
Jozef Racibirski, Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Radom.
W. Zieleniewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edytem sukcessorow niegdy Krzysztofa Szczyta, to iest, Jozefa Szczyta, Annę z Szczytow Michała Zienowicza Zonę, Teressę P. Olizara Zonę, iż adwokat Fiedorowicz, massy pupillarney po zmarłym Felixie Poll pozostałey, kurator o sekwestracyą dóbr Uramow względem summy 3745 zł. pol. w łocie z prowizyami i expensami, do Sądow tuteyszych załobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądow dla ich zamieszkania zagranicznego, im tuteyszego sadowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku w prowadzona i ukończona będzie napominaią się oni ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla sobie obrońcy dokumenta swe odali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądom wymienili, i oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydż zdaią, gdyby bowiem tego nie uczynili i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 2 Maia 1804.

Kaietan Michałowski, W. P.
Poll.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey UUr. Mikołaiowi i Jozefowi, tudzież Rozalii Pannie i Zofii z Bychawskich Kamieńskiey rodzeństwu Bychawskim mocą ninieyszego Edyktu oznaymuia, że po Wincentym Bychawskim w Lublinie zmarłym sukcessya na nich spadła, i że im adwokat Izdebskij za kuratora iest dodanym dla czego upominaią się, aż by prawo swe do spadku po rzeczonym Wincentym Bychawskim służące dowodami okazali, i deklaracyą przyięcia dziedzictwa w przeciągu roku iednego i sześciu tygodni tym pewniey do tuteyszego Sądu podali, gdy inaczey pertraktacya sukcessyi z znanym już sukcessorem Jakobem Bychawskim i ustanowionym kuratorem stosownie do przepisow Kodexu Cywilnego ukończona będzie. Dan w Lublinie dnia 1 Lipca 1804.

Kaietan Michołowski, V.P.
de Weinling.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniey.
Kobsin.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey Jmć Panu Stanisławowi Wągrowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że u sądow tychże Antoni Wyrzykowski onego o sprawie przez zastępcę do spraw małoletniego Dominika Xcia Radziwiła adwokata Dederkę o powrocienie Folwarku Oleszyna z kalkulacyą ustanowioney uwiadomił, i w tey mierze załobę wydał, i pomocy Sądowey dopraszał się.

Gdy zaś Sady tuteysze dla niewiadomego iego mieszkania onemu tuteyszego sądowego adwokata Jana Madana za obrońcę z iego niebespieczeństwem i szkodą ustanowiły, z którym

ta sprawa według porządku na Gallicyą Zachodnią przez ustawę sądową przepisnego prowadzona i ukończona będzie; zaczem on nieyszym obwieszczeniem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do deklarowania się stawił, i przydanemu siebie obrońcy dowody i papiery swoie oddał, albo sobie innego obrońcę wybrał, i Sądowi onego wymienił i te środki podług prawa przedsięwziął, które do obrony swey sprawy przydatnemi zdaią się; gdyby tego nieuczynił i sprawy swoiey za niedbał szkodę ztąd może wynikaiącą samemu sobie przypisać będzie powinien. Dan w Lublinie dnia 1 Maia 1804.

Michałowski.
Domasławski.
Nitsch.
Wladich.

ZRady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod:
Rayski, sekr

Magistrat C. K. Miasta Krakowa niniewszemi Publiczność uwiadomia, iż kamienica dawniey Anny Dziedzickiey teraz Macieia Dziedzickiego własna, na ulicy Szpitalney pod N. 621 tu w Krakowie stoiąca ryn. 3305 kr. 47 i puł sądownie oszacowana, na prożbę prawem przekonywaiącey Agneszki Karasiewiczowey końcem zaspokoienia długu w summie 93 czerw. zł. w złocie hollenderskim prowizyi od dnia 1 Stycznia 1793 po 5 od sta, kosztow prawnych 7 ryn. 15 kr. i innych w drodze exekucyi wynikłych przez publiczną licytacyą tu w Sądzie w dniu 16 Miesiąca Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa sprzedawaną będzie pod kondycyami:

1. Iż każdy chęć kupienia onęż maiący w zakład dla bezpieczeństwa przed zaczęciem licytacyi 10tą część summy szacunkowey złożyć i

Powtore. Przyszły kupiciel summę 93 czer. zł. w złocie hollenderskim, a zaś prowizyą od dnia 1 Stycznia 1798 r. po 5 od sta, prawne expensa 7 ryn. 15 kr. i inne w drodze exekucyi wypadłe, na zaspokoienie Agneszki Karasiewiczowey, tudzież resztę summy z licytacyi należącą w bankocetlach do depozytu tuteyszego w dniach 14 złożyć powinien będzie.

Potrzecie. Gdyby kupiciel kondycyy w dniach 14 niedopełnił, nowa licytacya na iego koszt odprawiona będzie i on koszta wypadłe zapłacić obligowanym będzie.

Zaczem wszyscy chęć kupienia maiący zwołnią się, aby się na wzwyż wyrażonym terminie i mieyscu znaydowali. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący, napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań praw swoich pilnowali, bo na tych, którzyby przy tey licytacyi z swemi się nie popisowali prawami żaden więcey wzgląd przy podziale summy z licytacyi wypadłey miany nie będzie, lecz swego zaspokoienia z inney substancyi dłużnika poszukiwać będą musieli.

Gollmayer.
Łodzinski.
Fiala.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 13 Lipca 1804 roku.
Plinta.

Stosownie do wysokiego Gubenialnego dekretu dnia 22 Czerwca t. r. iest mieysce syndyka do osadzenia w magistracie Biyscki'n zawakowane z pensyą roczną 300 zł. ryn. dla osadzenia którego iest konkurs na dzień 16 Sierpnia t. r. rozpisanym, kompetenci życzący sobie tego mieysca maią się zaopatrzyć dekretami eligibilitatis tak z linii polityczney iako też i sądowniczey i prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. urzędu cyrkulargo Jasielskiego podać.

Z strony ekonomicznego urzędu państwa Mokrzyszow Baronowi de Kasznitz należącego, w Galicyi wschodniey cyrkułu Rzeszowskiego w pobliżu Sandomirza sytuowanego obwieszcza się niniejszym, że tamże są do sprzedania dwoch i trzech letnie hiszpaskie Barany. Na zaletę tychże Baranow, które korzyść przedniey wełny i wybornego gatunku owiec przynoszą, dosyć iest powiedzieć, że cetnar wełny z tychże do sprzedania wyznaczonych Baranow w tym roku zebraney po 250 zł. ryn. sprzedanym został.

Ktoby sobie życzył, także nabyć przedniego gatunku owiec, niech się zgłosi w tey mieze w urzędzie ekonomicznym Mokrzyszowskim. W Mokrzyszowie dnia 15go Lipca 1804.